

# Stanisław Hoc

---

"Rozważania o przestępstwie i karze.  
Wybór prac z okresu 40-lecia  
naukowej twórczości", Tomasz  
Kaczmarek, Warszawa 2006 :  
[recenzja]

---

Palestra 51/11-12(587-588), 203-207

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zytywnie. Autorzy wskazują skrótowo na najistotniejsze kwestie proceduralne związane z podejmowaniem danej czynności, wyjaśniając też bliżej poszczególne rodzące się problemy, przedstawiają interpretacje wyjaśniające stosowane wówczas przepisy, a także własne oceny określonej praktyki.

Reasumując, metodykę pracy sędziego, autorstwa P. Hofmańskiego i S. Zabłockiego, uznać należy za bardzo poważne, a przy tym ciekawe i interesujące opracowanie, w którym, należyte obszernie i w przystępny sposób przedstawiono ważne i budzące niekiedy kontrowersje problemy, związane z pracą sędziego, ukierunkowane na prawidłowe procedowanie sądu w sprawach karnych i właściwe przygotowanie się sędziego do takiego prowadzenia postępowania, ze wskazaniem możliwych metod owego przygotowania i sposobów właściwego procedowania. Podniesione wcześniej zastrzeżenia i uwagi krytyczne dotyczą jedynie pewnych wypadkowych kwestii i sugerować tylko należy Autorom ich rozważenie przy kolejnym wydaniu tej metodyki, w celu zmodyfikowania, uściślenia lub doprecyzowania niektórych wypowiedzi.

Z uwagi na rodzaj i wagę poruszonych w tym opracowaniu zagadnień, wiążących się nie zawsze jedynie z pracą sądu, można i należy z pełną odpowiedzialnością polecić ją zarówno osobom wykonującym zawód sędziego, asesorum sądowym i aplikantom przygotowującym się do zawodu sędziowskiego, jak i prokuratorom, asesorum i aplikantom prokuratorskim oraz adwokatom i aplikantom adwokackim. We wcześniejszych uwagach wskazano zaś, które zwłaszcza fragmenty tego opracowania mogą zainteresować niesędziów. Z metodyką tą powinni przy tym zapoznać się nie tylko młodzi adepci wskazanych zawodów prawniczych, ale także dłużej już w nich funkcjonujący, aby przemyśleć swoje dotychczasowe nawyki prawnicze. Sądzić też należy, że omawiane opracowanie będzie również, z uwagi na rangę poruszanych kwestii jak i poziom wywodu, przedmiotem zainteresowania doktryny procesu karnego.

*Tomasz Grzegorzczak*

**Tomasz Kaczmarek**

***Rozważania o przestępstwie i karze.***

***Wybór prac z okresu 40-lecia naukowej twórczości***

Warszawa: Wydawnictwo Kodeks Sp. z o.o. 2006, s. 738

Najwybitniejszy współczesny karnista z Wrocławia prof. dr hab. Tomasz Kaczmarek otrzymał 7 kwietnia 2006 r. na konferencji naukowej w Szklarskiej Porębie księgę jubileuszową z pracami autorów polskich i obcych, a także zbiór wydanych prac. To pierwsze takie wydarzenie w okresie powojennym – co podkreśla w przedmowie – prof. A. Zoll.

Praca składa się z przedmowy, pięciu działów problemowych oraz wykazu opublikowanych prac.

W przedmowie A. Zoll stwierdza, że „dorobek naukowy Profesora Tomasza Kaczmarka jest bowiem rzeczywiście czymś wyjątkowym. Koncentruje się on w szczególności na dwóch fundamentalnych dla prawa karnego tematach: nauce o strukturze przestępstwa i nauce o karze i jej wymiarze”.

W dziale I „Ogólna nauka o przestępstwie” zamieszczono 20 prac (także, których jest współautorem). Na szczególną uwagę zasługują obszernie fragmenty prac „Społeczne niebezpieczeństwo czynu i jego bezprawność jako dwie cechy przestępstwa” (1966) oraz „Materialna istota przestępstwa i jego ustawowe znamiona” (1968), bardzo ważne monografie na początku drogi naukowej T. Kaczmarka, zaliczane aktualnie do kanonu ogólnej nauki o przestępstwie, do których nawiązują stale autorzy zajmujący się tą problematyką. Interesująca jest recenzja książki W. Mąciora „Czyn ludzki i jego znaczenie w prawie karnym. Zagadnienia podstawowe” (1991). Zdaniem T. Kaczmarka: „Czytanie prac Władysława Mąciora jest dla mnie zajęciem nieodmiennie frapującym. Zaciekawienie jego twórczością wynika nie tyle z atrakcyjności teoretycznej podejmowanych problemów, co przede wszystkim ze sposobu objaśnienia ich istoty. Sposobu, który w niczym nie przypominając przesuwania tych samych mebli w starym mieszkaniu, zaskakuje zwykle formułowaniem stwierdzeń, które pozostając w opozycji do utartych nawyków myślenia, zmuszają do ponownego zastanowienia się nad wieloma zastanymi koncepcjami, które – zdawałyby się – należą już w nauce co najmniej do wątpliwych” (s. 26). Podkreśla przy tym, że praca W. Mąciora przynosi wiele ważnych przemyśleń, które niepodobna pominąć we wstępnym etapie poprzedzającym samo definiowanie czynu ludzkiego (s. 33). Interesujący jest artykuł, po raz pierwszy publikowany w kraju, „Metodologiczne aspekty sporów wokół pojęcia czynu w polskim prawie karnym” (2002), który T. Kaczmarek opublikował w Heidelbergu. Jego zdaniem: „Próby wyjaśnienia istoty czynu, podobnie jak wielu innych kwestii o znaczeniu podstawowym dla konstrukcji przestępstwa, oscyływały i nadal oscylują, także w polskim prawie karnym, zawsze między dwiema krańcowo przeciwstawnymi orientacjami – ontologizującą i normatywizującą. O orientacjach tych powiedzieć można, iż w różnych okresach każda z nich uzyskuje mniej lub bardziej wyraźną przewagę jednej nad drugą. Opowiadając się za możliwym w tej mierze kompromisem, przyjąć można ogólniejszy pogląd, że określenie czynu w prawie karnym, jeśli ma mieć swój merytorycznie racjonalny sens, uwzględnić musi zarówno jego podstawy ontologiczne, jak i normatywne” (s. 43).

W artykule „Wybrane aspekty ontologicznych i normatywnych podstaw przypisania skutku” (2004) toczy polemikę z poglądami jednego ze swoich uczniów – J. Giezka, który podjął próbę zastąpienia teorii warunku *sine qua non* J. St. Milla koncepcją warunku *empirycznie potwierdzonej prawidłowości* K. Engischa (s. 228). Nie sądzi więc, aby na tej drodze można było osiągnąć pewniejsze wyniki w przyczynowym wyjaśnieniu przebiegu zdarzeń, od tych które są możliwe do osiągnięcia za pomocą testu warunku *sine qua non*. Poglębione i inspirujące są rozważania zawarte w artykułach „O teorii finalnej winy na gruncie doktryny polskiej” (1970) i „Finalizm w polskim prawie karnym jako problem metodologiczny” (1972). W kontekście tych interesujących rozważań T. Kaczmarka należy wskazać na jego artykuł „Spory wokół pojęcia winy w prawie karnym” (2005). Z jego wywodów wynika, że sposób rozumienia winy pozostaje nadal kontrowersyjny, a ożywienie dyskusji wokół niej, chociaż zaowocowało nowymi propozycjami w jej objaśnianiu, to formułowane w ich zakresie rekomendacje, jeśli nawet nie oddalają nas od rozpoznania jej istoty, to w każdym razie w niewielkim stopniu doprowadziły do uzgodnienia poglądów, co przez winę należy rozumieć (s. 283). T. Kaczmarek dystansuje się od ekstremalnych wypowiedzi w kwestii winy, zwłaszcza inspirowanych głośnymi pracami C. Roxina, które postulują niekiedy rezygnację z pojęcia winy lub wyprowadzają jej dogmatyczny sens wyłącznie z potrzeb ukarania sprawcy. Przyjmuje on natomiast stanowisko bardziej tradycyjne, a które pozostając w krę-

gu, dominującej w polskiej teorii prawa karnego, kompleksowej teorii normatywnej winy, jest jednym z możliwych sposobów jej rozumienia.

Na uwagę zasługuje artykuł „Współsprawstwa sukcesywne w polskim prawie karnym” (2004), również po raz pierwszy publikowany w Polsce, który wcześniej T. Kaczmarek opublikował w *Neuwied*. Problematyka ta w polskiej literaturze postrzegana jest jako zagadnienie peryferyjne, stąd pozostawała na uboczu zainteresowań polskich karnistów.

Pobudzający do refleksji jest tekst „O teoretycznych podstawach odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie na marginesie książki Piotra Kardasa” (2002). Podkreśla przy tym, że w wypadku rozprawy P. Kardasa mamy do czynienia z niemającą sobie równiej w literaturze polskiej – próbą przedstawienia teoretycznych podstaw odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie z perspektywy występujących w naszym kręgu kulturowym trzech jego różnych ustawowych koncepcji, tj. jednolitego sprawstwa (*Einheitstater-system*), udziału w cudzym przestępstwie (*Teilnahme*) oraz polskiej konstrukcji podżegania i pomocnictwa jako zjawiskowych form przestępstwa (s. 331).

W dziale II „O przestępstwach w szczególności” zamieszczono pięć artykułów. Wiele aktualności zachowuje tekst „Z problematyki przekroczenia władzy w teorii i praktyce” (1960), a problemy tam podnoszone uległy eskalacji w obowiązującym stanie prawnym i faktycznym (s. 359). Rozważania (wspólne z S. Siwikiem) zawarte w artykule „O niektórych metodologicznych problemach badań nad przestępczością rozboju w Polsce (1980) można w dalszym ciągu odnosić do badań nad innymi rodzajami przestępczości, są niejako modelowymi (s. 379).

T. Kaczmarek jako jeden z pierwszych karnistów dostrzegł niebezpieczeństwo ze strony przestępczości komputerowej, o czym może świadczyć artykuł „Polskie prawo karne wobec przestępczości komputerowej” (1999), którego tekst został wygłoszony na II niemiecko-polsko-japońskim kolokwium w Osace.

Problemy niezwykle aktualnych, a przy tym wrażliwych, dotyczy artykuł „Wolność dysponowania życiem a prawo do godnej śmierci” (2004). Jego zdaniem: „Próby prawnej regulacji eutanazji wobec braku dostatecznie precyzyjnych i zobiektywizowanych przesłanek, na podstawie których można by bezbłędnie rozstrzygać o „jakości” życia i niemożliwym do zniesienia cierpieniu, natrafiają, nieodmiennie, zwłaszcza wtedy, gdy ustalają z konieczności zawsze niedookreślone kryteria jej dopuszczalności, na zarzut, że uchylają one gwarancyjnej funkcji prawa karnego” (s. 426). Konkludując T. Kaczmarek wyraża stanowisko, że „Z polskich debat o eutanazji i poszukiwań stosownych rozwiązań prawnych, które miałyby prowadzić do zrównoważenia ochrony życia człowieka z jego prawem do godnej śmierci – odnieść można niekiedy wrażenie większej dbałości o podtrzymanie możliwie jak najdłużej przy życiu człowieka, który podmiotowo nie jest już tym zainteresowany, znacznie zaś mniej rzeczywistego z troską o ochronę życia tych którzy wykazują wolę i determinację przetrwania” (s. 426).

W dziale III „O karze i jej sądowym wymiarze” zamieszczono trzynaście opracowań T. Kaczmarka lub jego współautorstwa. Na szczególną uwagę zasługują obszernie fragmenty monografii „Sędziowski wymiar kary w PRL w świetle badań ankietowych” (1972). Stanowi ona niejako kontynuację badań zapoczątkowanych przez B. Wróblewskiego i W. Świdę, których wyniki zostały opublikowane w 1939 r. Sędziowski wymiar kary w PRL stał się przedmiotem badań na podstawie kwestionariusza ankiety (23 pytania), którą przesłano do wszystkich sędziów orzekających w Polsce (w 1966 r.), otrzymano 338 odpowiedzi, ustalono 22,4% otrzymanych odpowiedzi na pytania kwestionariusza do ogólnej liczby sędziów

stykających się z wymiarem kary – uznano, przy tego rodzaju badaniach, za wysoki. Sądząc, iż warto kontynuować badania nad sędziowskim wymiarem kary, ale budzi zdziwienie brak podejmowania takich, niewątpliwie pracochłonnych badań przez współczesnych karnistów, a szkoda.

Interesujące są wyniki badań podjętych pod kierownictwem T. Kaczmarka, których rezultaty zostały przedstawione w opracowaniu „Decyzja sędziego w sprawie wymiaru kary i jej psychospołeczne uwarunkowania” (1987).

T. Kaczmarek podkreśla, że: „Rozpoznając niektóre wymiary struktury osobowości sędziów, a mianowicie ich obraz własnej osoby, poziom neurotyzmu, ekstrawersji (introwersji), a także postawy sędziów i przyjmowane przez nich systemy wartości czy wreszcie stopień opanowania operacji myślowych, stwierdziliśmy pewne zależności między tymi cechami sędziów a treścią podejmowanych przez nich decyzji w sprawie wymiaru kary” (s. 665).

Prezentując pogląd, iż osobowość sędziego ma decydujący wpływ na wymiar kary i że cechy osobowości sędziego w ostatecznym rachunku różnicują ten wymiar pod względem jego surowości i łagodności, natrafić może na pewne opory. Stąd – jego zdaniem – postulat badań psychologicznych sędziów, tak już dziś oczywisty dla wielu innych grup zawodowych, napotykać może sprzeciw niektórych środowisk prawniczych (s. 667).

Dopełnieniem rozważań zawartych w wymienionym tekście jest artykuł „Decyzja sądowa w sprawie wymiaru kary jako przedmiot badań empirycznych (Propozycja metodologiczna)”, przygotowany wspólnie z J. Giezkim (1988). Autorzy tego tekstu stwierdzają, że: „Wydaje się nam, iż na tle ogólniejszych oczekiwań, aby sądowy wymiar kary odznaczał się racjonalnością – poszerzenie pola badawczego o problemy psychospołecznych uwarunkowań decyzji sędziego w sprawie wymiaru kary mogłoby przynieść wyniki o znacznie większej doniosłości niż dotychczasowe rezultaty badań skupiające uwagę na zewnętrznej jego faktografii i gromadzeniu faktów, niekiedy zupełnie drugorzędnych dla poznania jego mechanizmu” (s. 700).

Do szczególnie interesujących, a przy tym nowatorskich rozważań dotyczących ekonomicznej teorii kary zachęciła T. Kaczmarka rozprawa doktorska K. Pawłusiewicz (2004). Jego zdaniem, „w obszarze racjonalnego modelowania wymiaru kary – także i ta teoria zdaje się znacznie więcej zapowiadać, aniżeli jest ona w stanie rozwiązać, że jest ona znacznie bardziej naukowo atrakcyjna w formułowaniu problemów, aniżeli w ich rozwiązywaniu” (s. 732).

W dziale IV „O polityce kryminalnej” opublikowane zostały trzy materiały, na szczególną uwagę zasługuje artykuł „W sprawie nadmiernej represyjności polityki karnej” (1981), którego treść można w kapitalny sposób odnieść do współczesnych realiów. T. Kaczmarek pisał: „Zjawisko nadmiernej represyjności wymiaru kary (której najbardziej niepokojącym wyrazem jest alarmująco wysoka liczba więźniów w Polsce) stanowi, oczywiście, wypadkową działania wielu czynników. Nie wymieniam wszystkich możliwych, myślę, że przyczyną są m.in. niedostatki polityki społecznej państwa w zakresie usuwania sytuacji kryminogennych, jak również sama polityka karna naczelnych organów wymiaru sprawiedliwości. Polityka tych organów, oparta często na przecenianiu znaczenia prewencji ogólnej, umacniają wiarę w skuteczność surowych kar, walnie przyczyniła się do lansowania w praktyce wzmózionej represji karnej” (s. 735). Wspomnieć także warto o tekście „Krytycznie o ustawach majowych (dyskusja redakcyjna)” (1985), w którym T. Kaczmarek stwierdza m.in.: „działanie ustaw majowych przyniesie rezultaty pozorne i mizerne, jeśli ich wdrożeniu nie będą towarzyszyły zabiegi w zakresie szeroko rozumianej profilaktyki przedprzestępczej, a także

w sferze być może przede wszystkim polityki społecznej państwa” (s. 761). Niewątpliwie trafnie sądził T. Kaczmarek, że „niekwestionowaną zaletą ustawy o szczególnej odpowiedzialności karnej jest jej z góry założona tymczasowość i epizodyczność” (s. 765).

W ostatnim dziale V „Prace nad projektem kodeksu karnego. Reforma prawa karnego” znalazło się sześć tekstów związanych z wymienioną problematyką, a należy podkreślić, iż T. Kaczmarek jest jednym ze współautorów kodeksu karnego z 1997 r. Warto więc zwrócić uwagę na artykuł „Nowy polski kodeks karny i jego aksjologiczne oraz kryminalno-polityczne założenia” (1988). Jego zdaniem: „Na tle wstępnej tylko charakterystyki nowego kodeksu, wyrazić chcielibyśmy ogólniejszy pogląd, że niezależnie od tego, jak wysoki byłby stopień akceptacji tych aksjologicznych i kryminalno-politycznych założeń, na których oparty został nowy kodeks – to i tak nie da się całkowicie usunąć wszystkich możliwych wątpliwości, jakie mogą i zwykle powstają już na tle szczegółowych rozwiązań kodeksu. Historia dyskusji, sporów i polemik, jakie zwykle dochodziły do głosu po uchwaleniu kodeksów karnych – są pod tym względem pouczające i dowodzą, że nie ma rozwiązań idealnych” (s. 799). T. Kaczmarek był jednym z 42 znawców prawa karnego, którzy podpisali w 2000 r. oświadczenie – protest przeciwko polityce ówczesnego ministra sprawiedliwości, a jednocześnie w sposób wyważony ocenił krytycznie rządowy i poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (2001), a także tzw. projekt prezydencki nowelizacji kodeksu karnego.

Wybór zamyka wykaz opublikowanych prac T. Kaczmarka, wśród których są liczne książki, studia i artykuły (część opublikowana w RFN), glosy i recenzje.

Rekomendowany Czytelnikom wybór prac T. Kaczmarka zasługuje na uważną lekturę, przede wszystkim ze względu na ich wartość merytoryczną i aktualność, a także wątki inspiacyjne. Może on być szczególnie przydatny dla studentów, doktorantów, a również innych osób zainteresowanych prawem karnym. Niektóre trudno dostępne prace T. Kaczmarka, które ukazały się w RFN, mogą być studiowane przez studentów i doktorantów, nie zawsze sięgających do oryginałów.

*Stanisław Hoc*

## **Rafał Golał**

### ***Dobra niematerialne. Kompendium prawne***

Bydgoszcz: Branta 2005, ss. 269.

Wraz z rozwojem cywilizacyjnym i pojawieniem się społeczeństwa informacyjnego wzrosło znaczenie społeczne dóbr niematerialnych. Ta kategoria prawna, przyznająca ochronę wszelkiej działalności człowieka niezależnie od tego, czy uzasadnieniem ich prawnej regulacji jest zabezpieczenie osoby fizycznej (jej osobistych interesów), czy też ochrona jej intelektualnej pracy, chronionej z uwagi na estetyczną lub praktyczną, użytkową bądź komercyjną wartość, decyduje w ogromnym stopniu o rozwoju gospodarki i unowocześnianiu życia społecznego. Wartość dóbr niematerialnych, z uwagi na ich przydatność w społeczeństwie, zarówno na użytek przedsiębiorców, instytucji, jak i osób prywatnych, z każdym rokiem wyraźnie się zwiększa.

Udaną próbę przedstawienia analizy praktycznych zagadnień prawnych problematyki dóbr niematerialnych zawarł Rafał Golał w pracy pt. „Dobra niematerialne. Kompendium